

KS. STANISŁAW ADAMIAK  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
ORCID: 0000-0003-1515-0194

## ASPEKTY PRAWNE FORMACJI INTELEKTUALNEJ W SEMINARIACH DUCHOWNYCH W POLSCE

Treść: Wstęp. – 1. Ratio fundamentalis. – 2. Kwestia stosowania norm państwowych w kształceniu duchowieństwa. – 3. Odpowiednia jakość akademicka. – 4. Możliwości organizacji kształcenia alumnów jako studentów studiów wyższych. – Podsumowanie

### Wstęp

Podstawowe akty prawne dotyczące formacji intelektualnej w seminariach duchownych w Polsce można podzielić na: dokumenty kościelne i państwowe oraz na umowy i porozumienia między stroną kościelną i państwową. Wśród dokumentów kościelnych najważniejsze to *Kodeks prawa kanonicznego* z 1983 roku, konstytucja apostolska *Veritatis gaudium* o uniwersytetach i wydziałach kościelnych z 2017 roku oraz *Instrukcja o afiliacji instytucji studiów wyższych*, wydana przez Kongregację Edukacji Katolickiej w 2020 roku. Ustawą państwową regulującą obecnie kształcenie akademickie w Polsce jest *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* z 2018 roku (zwane popularnie *Konstytucją dla Nauki*, *Ustawą 2.0* lub *Ustawą Gowina*)<sup>1</sup>. Punktem wyjścia dla rozważań o relacjach instytucji kościelnych z państwem polskim jest oczywiście Konkordat, podpisany w 1993 i ratyfikowany w 1997

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz. U. z 2023 r., poz. 742.

roku<sup>2</sup>. Mało znanym, a ważnym dla naszej refleksji dokumentem jest wykonująca konkordat *Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Konferencją Episkopatu Polski w sprawie statusu prawnego szkół wyższych zakładanych i prowadzonych przez Kościół Katolicki, w tym uniwersytetów, odrębnych wydziałów i wyższych seminariów duchownych, oraz w sprawie trybu i zakresu uznawania przez Państwo stopni i tytułów nadawanych przez te szkoły wyższe*, podpisana 1 lipca 1999 roku<sup>3</sup>. Należy też wziąć pod uwagę umowy powołujące do życia wydziały teologiczne i ich współpracę z seminariami duchownymi.

### 1. Ratio fundamentalis

Do wspomnianych tekstów należałoby dodać jeszcze jeden który nie ma charakteru czysto prawnego, stanowi jednak wewnątrzkościelną podstawę do regulowania wszystkich aspektów formacji w seminariach, czyli *Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia* z 2021 roku. Punkt 401 tego dokumentu mówi:

Studia dla seminarzystów w Polsce są organizowane w wydziałach teologii (autonomicznych, albo będących częścią uniwersytetów państwowych lub katolickich), albo w seminariach duchownych afiliowanych do tych wydziałów. W związku z tym seminarzyści uczestniczą w studiach pierwszego cyklu instytucjonalnego kończących się magisterium z teologii (odpowiednik bakalaureatu). Wydział afiliujący zapewnia seminarzystom solidną formację filozoficzno-teologiczną,

---

<sup>2</sup> Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany dnia 28 lipca 1993 r., Dz. U. z 1998 r., Nr 51, poz. 318.

<sup>3</sup> Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Konferencją Episkopatu Polski w sprawie statusu prawnego szkół wyższych zakładanych i prowadzonych przez Kościół Katolicki, w tym uniwersytetów, odrębnych wydziałów i wyższych seminariów duchownych, oraz w sprawie trybu i zakresu uznawania przez Państwo stopni i tytułów nadawanych przez te szkoły wyższe, Dz. U. z 1999 r., Nr 63 poz. 727.

prowadząc życie akademickie w sposób kompletny i regularny oraz nadając tytuły akademickie<sup>4</sup>.

Pierwszą wątpliwością, którą budzi ten punkt, jest stwierdzenie, że magisterium z teologii (które według prawa polskiego jest wykształceniem na poziomie drugiego cyklu zdefiniowanego przez proces boloński) odpowiada bakaleurатовi (który faktycznie kończy pierwszy cykl definiowany przez dokumenty kościelne i przez proces boloński). To jednak osobny, szerszy problem, którego nie chciałbym w tym miejscu roztrząsać.

*Ratio* przewiduje, że studia dla seminarzystów są organizowane albo na wydziałach teologii, albo w seminariach. Pierwsza z tych możliwości została wcielona w życie przede wszystkim w seminariach mieszczących się w miastach uniwersyteckich takich jak np. Katowice, Poznań czy Toruń. Przykładowo, umowa między seminarium toruńskim a Uniwersytetem Mikołaja Kopernika przewiduje, że alumni są studentami z wszystkimi prawami i obowiązkami z tego wynikającymi. Organizacją studiów zajmuje się Wydział Teologiczny, a seminarium zostaje w gruncie rzeczy sprowadzone do poziomu domu formacyjnego (a na pewno nie uczelni wyższej). Jest to układ jasny i klarowny, spełniający wszystkie wymagania prawa kościelnego i państwowego, i dlatego nie będziemy się nim w ogóle zajmować w dalszym ciągu naszych rozważań.

## **2. Kwestia stosowania norm państwowych w kształceniu duchowieństwa**

Oczywiście może w związku z tym zrodzić się pytanie, dlaczego w ogóle kształcenie przyszłych duchownych ma się stosować do norm państwowych. W obliczu zawartej w Konstytucji RP i w Konkordacie zasady wzajemnej autonomii i współpracy państwa i Kościoła<sup>5</sup> wydawałoby się, że akurat ta dziedzina mogłaby zostać w wyłącznej

---

<sup>4</sup> *Droga formacji prezbiterów w Polsce. Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia*, Poznań 2021, s. 124.

<sup>5</sup> Konkordat..., art. 1; Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, art. 25, ust. 3.

gestii Kościoła. Faktycznie, mogłaby, gdyby Kościołowi nie zależało na uzyskiwaniu przez duchownych stopni i tytułów naukowych uznawanych przez państwo. *Kodeks prawa kanonicznego* przewiduje, że studia w seminarium trwają zasadniczo przynajmniej sześć lat, nie mówi natomiast nic o konieczności uzyskania jakiegoś stopnia naukowego<sup>6</sup>. W Polsce tytuł zawodowy magistra jest duchownym potrzebnym między innymi po to, by mogli uczyć w szkołach publicznych.

Jeśli chodzi o zdobywanie tytułów zawodowych przez alumnów seminariów duchownych, na całym świecie do rozwiązania są dwa problemy. Pierwszym z nich jest to, by stopnie nadawane przez wydziały teologiczne były uznawane przez państwo. Istnieją tu zasadniczo dwa modele. Jednym jest całkowite wprzęgnięcie wydziałów teologicznych w akademicki system państwowy, tak jak to ma miejsce np. w Niemczech. Drugim jest zupełne rozdzielenie systemu akademickiego kościelnego od państwowego, co wiąże się z koniecznością nostryfikacji przez państwo stopni kościelnych – tak jak to się dzieje np. we Włoszech. W Polsce mamy do czynienia ze swoistą hybrydą tych rozwiązań, o czym będzie jeszcze mowa dalej.

### 3. Odpowiednia jakość akademicka

Drugim z problemów ze zdobywaniem tytułów zawodowych przez alumnów seminariów duchownych jest pytanie, czy poszczególne seminaria prezentują odpowiednią jakość akademicką, by takie tytuły nadawać. Odpowiedzią na to jest instytucja „afiliacji”, która pojawiła się w Kościele po raz pierwszy w 1936 roku, a której najnowszej regulacji podjęła się Kongregacja Edukacji Katolickiej we wspomnianej już Instrukcji z 2020 roku. Jest to jedyny dokument, do którego odwołuje się w przypisie ten punkt *Ratio*. Dzięki temu sprawa wydaje się być załatwiona z punktu widzenia regulacji kościelnych, pozostawia natomiast wiele do życzenia z punktu widzenia prawa państwowego, w szczególności z tego powodu, że pojęcie „afiliacji” oznacza w nim coś zupełnie innego: wskazanie jednostki naukowej, w której powstała dana praca.

---

<sup>6</sup> Kodeks prawa kanonicznego, kan. 250.

Drogą wskazywaną przez *Ratio* w przypadku seminarzystów nie-studiujących na wydziałach teologicznych wydaje się być traktowanie seminariów jako szkół wyższych, które są w jakiś sposób połączone z wydziałami teologicznymi, które z kolei nadają tytuły naukowe. Pole do takiej interpretacji otwiera Konkordat, który w ustępie 1 artykułu 15 stanowi, że

Rzeczpospolita Polska gwarantuje Kościołowi Katolickiemu prawo do swobodnego zakładania i prowadzenia szkół wyższych, w tym uniwersytetów, odrębnych wydziałów i wyższych seminariów duchownych oraz instytutów naukowo-badawczych.

Wbrew rozpowszechnionej opinii, nie oznacza to wcale, że seminaria duchowne uzyskują automatycznie status uczelni wyższych w świetle prawa państwowego, jest to zresztą wyraźnie powiedziane w ustępie 2 tego artykułu:

Status prawny szkół wyższych, o których mowa w ustępie 1, a także tryb i zakres uznawania przez Państwo kościelnych stopni i tytułów oraz status prawny wydziałów teologii katolickiej na uniwersytetach państwowych regulują umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Konferencją Episkopatu Polski upoważnioną przez Stolicę Apostolską.

Stosowna umowa została podpisana w roku 1999. W ustępie 1 paragrafu 1 faktycznie włącza ona seminaria do osób prawnych, które będą zwane „kościelnymi szkołami wyższymi”, a w związku z tym zrównuje prawa ich studentów z prawami studentów uczelni wyższych utworzonych na mocy ówczesnych przepisów prawnych (§5). W ustępie 1 paragrafu 6 państwo zobowiązało się uznawać tytuły zawodowe nadawane absolwentom przez szkoły wyższe, spełniające warunki określone w obowiązujących przepisach dotyczących szkolnictwa wyższego. To na tej podstawie tej umowy ważne cywilnie są

tytuły nadawane przez KUL, UPJP2, PWT we Wrocławiu, Akademię Katolicką w Warszawie i Akademię Ignatianum w Krakowie<sup>7</sup>.

Ustęp 2 paragrafu 7 umowy mówi, że

Alumni wyższych seminariów duchownych, prowadzących sześcioletnie studia zgodnie z wymaganiami prawa kościelnego, mogą uzyskiwać tytuł zawodowy magistra kierunku «teologia» na podstawie umów o współpracy zawartych w oparciu o Konstytucję Apostolską *Sapientia Christiana* z kościelnymi szkołami wyższymi oraz z uczelniami państwowymi, w których strukturze znajdują się wydziały teologii, posiadającymi prawo prowadzenia studiów magisterskich na tym kierunku.

Te „umowy o współpracę” można rozumieć właśnie jako „afiliacje”, o których mówią także dokumenty kościelne późniejsze od konstytucji *Sapientia Christiana*. W tym miejscu moglibyśmy się zastanowić, jak takie umowy mogłyby i powinny wyglądać w warunkach Ustawy 2.0, ale jest to o tyle bezcelowe, że według mojej najlepszej wiedzy, umowy w takim kształcie nigdzie w Polsce nie funkcjonują.

Umowa z 1999 roku przewiduje wspomnianą przeze mnie powyżej „drugą ścieżkę”: alumni pozostają studentami seminariów duchownych, które mają w związku z tym status kościelnych szkół wyższych, a ponieważ nie mogą nadawać tytułów naukowych, dokonują tego wydziały teologiczne, na podstawie umów. Logicznie wynika z tego, że alumni nie są studentami tych wydziałów, gdyż inaczej cała konstrukcja pozbawiona byłaby sensu. Uczelnia wyższa nie zawiera przecież z nikim żadnych umów na temat zdobywania

---

<sup>7</sup> Można to sprawdzić na stronie <https://www.gov.pl/web/nauka/uczelnie-kościelne> [dostęp 2.05.2024]. Jako uczelnie kościelne (katolickie) wymienione są tam także Instytuty Teologiczne w Bielsku-Białej i Sandomierzu. O instytutach teologicznych będzie jeszcze mowa na końcu tego przedłożenia.

tytułów naukowych przez swoich studentów, tylko po prostu im je nadaje<sup>8</sup>.

Praktyka przynajmniej ostatnich 20 lat poszła w inną stronę. Owszem, seminaria zawierały umowy z wydziałami teologicznymi, lecz na ich mocy alumni stawali się studentami tych wydziałów. Było to rozwiązanie prostsze administracyjnie i korzystniejsze finansowe<sup>9</sup>, ale w praktyce oznaczało zrzeczenie się przez seminaria duchowne statusu szkół wyższych<sup>10</sup>. Deklaratywnie seminaria często dalej określają się same jako samodzielne uczelnie „afiliowane” do wydziałów, tak też tę sytuację próbowali opisać teoretycznie niektórzy znawcy tematu<sup>11</sup>, faktyczny stan prawny można jednak sprawdzić

---

<sup>8</sup> Wyjątkiem są rzadkie przypadki studiów interdyscyplinarnych studiów prowadzonych przez dwie uczelnie, o których jest mowa w art. 53.8a Ustawy z 2018 roku (dodanym w 2023 roku).

<sup>9</sup> Zob. M. DUDA, *Zasady finansowania uczelni kościelnych z budżetu państwa*, Studia z Prawa Wyznaniowego 15 (2012), s. 29-52.

<sup>10</sup> Zupełnie inaczej widziała to Komisja Episkopatu ds. Nauki Katolickiej w swoim memoriale z roku 1975 (kierował nią wtedy kardynał Karol Wojtyła): „Gdy chodzi o określenie nowego charakteru studiów seminaryjnych od strony faktycznej i prawno-kanonicznej, to należy zauważyć, że przez możliwość uwieńczenia tych studiów stopniem magistra, uzyskują one swoją waloryzację jako podstawowe studia akademickie. Tego momentu waloryzacji studiów seminaryjnych nie dają ani zapisywanie studentów seminariów w Uniwersytecie czy na Wydziale, ani też zakładanie tzw. «punktów konsultacyjnych»”. A. KUBIŚ, *Papieski Wydział Teologiczny w Krakowie 1954-1981*, w: *Wyższe szkolnictwo kościelne w Polsce. Wizja kardynała Karola Wojtyły i jej realizacja*, red. J. Majka, Kraków 2002, s. 9-164, tu: s. 134.

<sup>11</sup> W. GÓRAŁSKI, *Współistnienie i współdziałanie wydziałów teologicznych i wyższych seminariów duchownych*, w: *Polskie Seminaria Duchowne na początku nowego tysiąclecia. Zagadnienia wybrane*, oprac. i red. K. Pawlina, Warszawa 2004, s. 65-95: „[...] afiliacja studiów seminaryjnych do wydziału teologicznego nie oznacza zatem całkowitego wejścia seminarium duchownego do struktur wydziału, a tym samym uniwersytetu (w którym funkcjonuje wydział). Jeśli nawet – mocą odpowiedniej umowy – alumni seminarium stają się studentami wydziału, to wykładowcy seminaryjni nie stają się pracownikami wydziału, a władza biskupa diecezjalnego nie doznaje żadnych ograniczeń w dziedzinie ich mianowania” (s. 88). Por. I. MROCZKOWSKI, *Współpraca seminariów duchownych i wydziałów teologicznych*, Studia Nauk Teologicznych PAN, t. 3 (2009), s. 129-138.

w internecie na oficjalnych stronach rządowych. Jak już wspomniałem powyżej, żadne katolickie seminarium nie figuruje w wykazie uczelni kościelnych na stronach Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego<sup>12</sup>. Z kolei po wpisaniu „seminarium” do ogólnodostępnej wyszukiwarki instytucji systemu szkolnictwa wyższego i nauki w systemie POL-on otrzymujemy 7 rezultatów, w tym 4 seminaria rzymskokatolickie: diecezjalne w Pelplinie, Przemyślu i Rzeszowie oraz salezjańskie w Łądzie<sup>13</sup>. Nie mam dostępu do zaawansowanej wyszukiwarki POL-onu, ale przynajmniej w przypadku seminarium z Pelplina jest jasne, że jego alumni są studentami Wydziału Teologicznego UMK i w ten sposób są raportowani do POL-onu. Tak więc seminarium, nawet figurując jako „uczelnia”, nie może raportować studentów, gdyż oznaczałoby to, że ten sam student na tych samych zajęciach jest równocześnie studentem dwóch uczelni.

W początkach XXI wieku Kościół w Polsce wykorzystał więc pierwszą z dwóch możliwości, o których będzie mówić późniejsze *Ratio*. Alumni stali się studentami wydziałów teologicznych. Ówczesny stan prawny pozwolił jednak seminariom, zwłaszcza zamiejscowym w stosunku do wydziałów, na zachowanie dużej autonomii. Sprzyjała temu duża liczba alumnów, dzięki której można było otwierać sekcje zamiejscowe lub przynajmniej osobne grupy ćwiczeniowe. Malejąca liczba alumnów powoduje tu obecnie większe trudności, zwłaszcza w obliczu *Konstytucji dla Nauki*, która stanowi w Art. 9.4: „Uczelnia prowadzi działalność w swojej siedzibie, a w przypadku, gdy siedziba znajduje się na obszarze związku metropolitalnego – na tym obszarze. Uczelnia może prowadzić działalność poza siedzibą albo tym obszarem – w swojej filii”. Taka filia musi jednak być przez uczelnię formalnie ustanowiona. Problem nie pojawił się zresztą dopiero w 2018 roku, ale już z Ustawą z roku 2011<sup>14</sup>.

---

<sup>12</sup> <https://www.gov.pl/web/nauka/uczelnie-koscielne> [dostęp 2.05.2024].

<sup>13</sup> <https://radon.nauka.gov.pl/dane/instytucje-systemu-szkolnictwa-wyzszego-i-nauki> [dostęp 3.05.2024].

<sup>14</sup> A. MEZGLEWSKI, *Opinia prawna w sprawie statusu prawnego Instytutu Filozoficzno-Teologicznego im. E. Stein w Zielonej Górze po zawarciu przez uczelnię*

Warto tu zaznaczyć, że wspomniany powyżej artykuł znajduje się w Rozdziale II *Ustawy 2.0*. W jej Artykule 8.1. czytamy, że „przepisów działów II-IV, art. 180, działu VI rozdziału 1 oraz działów VII-IX i XII-XIV nie stosuje się do uczelni i wyższych seminariów duchownych prowadzonych przez kościoły i inne związki wyznaniowe, z wyjątkiem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, chyba że ustawa lub umowa między Radą Ministrów a władzami kościoła albo innego związku wyznaniowego stanowią inaczej”. Otwiera to jakąś furtkę do nadawania tytułów naukowym klerikom przez uczelnie kościelne (z wyjątkiem KUL) na mocy umowy z 1999 r. Nie widać bowiem sposobu, w jaki miałyby w jej realizacji uczestniczyć uczelnie państwowe oraz KUL, w jaki sposób miałyby bowiem w zgodzie z obowiązującą ustawą wyglądać nadawanie przez uczelnię tytułów zawodowych osobom niebędącym jej studentami (a tak to w gruncie rzeczy widzi *Ratio*).

#### **4. Możliwości organizacji kształcenia alumnów jako studentów studiów wyższych**

W obecnym stanie prawnym można więc przedstawić zasadniczo trzy możliwości organizacji studiów dla alumnów. Pierwszą z nich przytoczę tylko z obowiązku logicznego: jest nią ograniczenie kształcenia w seminariach do wymogów płynących wyłącznie z *Kodeksu prawa kanonicznego* i rezygnacja z uzyskiwania przez przyszłych księży tytułu magistra. Drugą – najprostszą i moim zdaniem najbardziej pożądaną – jest koncentracja seminariów w ośrodkach uniwersyteckich, wokół wydziałów teologicznych. Trzeba zaznaczyć, że było to już częściowo praktykowane w okresie międzywojennym, gdy seminaria diecezji częstochowskiej i katowickiej umieszczono w Krakowie.

---

*umowy o współpracy z Papieskim Wydziałem Teologicznym we Wrocławiu z dnia 14 maja 2013 r. w sprawie prowadzenia studiów na kierunku teologia*, Studia z Prawa Wyznaniowego 18 (2015), s. 355-361; „Po roku 2011 r. dalsza koegzystencja Instytutu z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego stała się niemożliwa w związku z wejściem w życie obstrukcyjnej noweli ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 18 marca 2011 r., która nie przewiduje dalszego istnienia ośrodków zamiejscowych na uniwersytetach państwowych” (s. 358).

Po trzecie wreszcie, można by „afiliować” seminaria poza siedzibami wydziałów teologicznych wyłącznie do Akademii Katolickiej, UPJP2 i PWT we Wrocławiu, nie podlegając w ten sposób większości przepisów ustawy. Rodzi się oczywiście przy tej okazji pytanie, czy taka „ucieczka” przed wymogami państwowymi (np. wizytacjami Polskiej Komisji Akredytacyjnej) nie podważałaby w szerszym środowisku akademickim zaufania do profesjonalizmu uprawiania i nauczania teologii. Warto to zauważyć, że zaufanie to i tak jest już dość ograniczone, o czym świadczą głosy takie jak ten: „Wydziały teologiczne wymagają w Polsce fundamentalnej przebudowy – od strony programu, przez ewaluację pracowników, aż po podjęcie najważniejszej kwestii, to znaczy tego, kim mają być absolwenci teologii i czy teologia ma być dyscypliną akademicką. Jeśli na wydziałach ma się odbywać jedynie kształcenie zawodowe z katechetyki przez nauczycieli religii z doktoratami i w koloratkach, to może nie ma sensu tworzyć złudzenia i należy po prostu zmienić te wydziały na szkoły zawodowe”<sup>15</sup>.

Na ten sam w sobie skomplikowany stan prawny nałożyła się jeszcze wydana w 2020 roku *Instrukcja o afiliacjach*, przewidująca m.in. tworzenie instytutów studiów wyższych, odrębnych organizacyjnie od seminariów i afiliowanych do wydziałów teologicznych. W odpowiedzi na *Instrukcję*, w wielu polskich diecezjach powołano takie instytuty. Trzeba tu zauważyć, że po pierwsze, *Instrukcja* była skierowana do instytucji kościelnych na całym świecie, bez wchodzenia w szczegółowe uwarunkowania poszczególnych krajów, po drugie, w oczywisty sposób *Instrukcja* reguluje kształcenie tych studentów teologii, którzy nie są studentami wydziałów teologicznych, po trzecie wreszcie, jasno wynika z niej, że jej celem jest zapewnienie, by jednostki kształcące miały odpowiednią wielkość. Jest to zapisane wprost w artykule 6 *Instrukcji*:

§ 2. Liczba i kwalifikacje wykładowców Instytutu muszą być takie, jak wymagane są dla pierwszego cyklu instytucjonalnego.

---

<sup>15</sup> P. POPIOLEK, *Wydziały teologiczne jako szkoły zawodowe*, <https://magazynkontakt.pl/dlaczego-polska-teologia-nie-jest-lepsza/> [dostęp 29.03.2024].

#### § 4. Wymagana jest odpowiednia liczba studentów stałych.

Nigdzie nie ma wprost powiedziane, jaka jest ta „odpowiednia liczba” studentów. O ile jednak polskie seminaria z reguły nie mają problemu z odpowiednią liczbą wykładowców, liczba alumnów w ostatnich latach dramatycznie się zmniejsza. Pozostaje więc pytanie, na ile tworzenie Instytutów, choć zgodne z literą Instrukcji, jest zgodne z jej duchem.

Dużo poważniejszym problemem jest jednak to, że Instrukcję niełatwo pogodzić z prawem państwowym. Można się oczywiście zarzekać, że Instytuty są bytami czysto kościelnymi, bez żadnych skutków w prawie cywilnym, ale w ten sposób zaczynamy już się zbliżać do jakiegoś podwójnego opisu tej samej rzeczywistości. Co więcej, artykuł 13 *Instrukcji* mówi, że „Stopień akademicki pierwszego cyklu nadaje Wydział afiliujący, którego nazwa (oraz uniwersytetu, jeśli wydział należy do uniwersytetu) musi być umieszczona na dyplomie”. Powtórzę: w świetle obowiązującego prawa państwowego nie widzę możliwości, by Wydział nadawał tytuł zawodowy komuś, kto nie jest jego studentem. Tworzenie Instytutów jest wynikiem wpadnięcia w pułapkę, w którą Kościół w Polsce sam na siebie zastaawił, starając się równocześnie z jednej strony zachować daleko idącą autonomię seminariów i nieznany prawu polskiemu system „afiliacji”, a z drugiej strony od razu czynić z wszystkich alumnów studentów wydziałów teologicznych. Gdyby konsekwentnie trzymano się tej drugiej rzeczywistości, nie byłoby żadnej potrzeby tworzenia Instytutów, a *Instrukcja* po prostu nie odnosiłaby się do Polski.

### Podsumowanie

Jak widać, obecny układ kształcenia w seminariach i uzyskiwania przez alumnów tytułów magistra jest rezultatem splotu różnych ustaleń i okoliczności historycznych. Obecny moment – z jednej strony malejąca liczba alumnów, z drugiej strony nowe akty prawne wydawane przez Kościół i Państwo – skłania do tego, by uregulować go na nowo. Najprostsza, najlogiczniejsza i wymagająca najmniej zmian możliwością jest urealnienie bycia przez alumnów studentami

wydziałów teologicznych poprzez prowadzenie dla nich zajęć akademickich w siedzibach uczelni. Oczywiście, jest to też rozwiązanie najbardziej korzystne, jeśli chodzi o jakość kształcenie, ale w tym przedłożeniu starałem się ograniczać do aspektów prawnych. Wydaje się, że jedyną alternatywą jest powrót do rzeczywistej odrębności wyższego szkolnictwa kościelnego od systemu państwowego, co oznaczałoby bardzo duże wysiłki finansowe i organizacyjne, przy prawdopodobnym obniżeniu jakości kształcenia.

### **The Legal Aspects of the Intellectual Formation in Polish Ecclesiastical Seminaries**

The article describes the legal framework for the higher education of the candidates for priesthood in Polish seminaries. The relevant legal acts, both ecclesiastical and civil, have been cited. The author shows that at the moment all Polish seminarians are officially enrolled as the university students at the Polish theological faculties. However, several legal difficulties arise from such solution, especially with regard to the faculties at the state universities, which have to follow all the regulations of the 2018 Law on Higher Education. Therefore, the postulated solutions are either moving all the seminarians to the university cities (which is easily feasible given their shrinking numbers) or basing the whole system on the purely ecclesiastical institutions.

**Słowa kluczowe:** *Veritatis gaudium*; seminaria duchowne; wydziały teologiczne; afiliacja; konkordat

**Keywords:** *Veritatis Gaudium*; ecclesiastical seminaries; faculties of theology; affiliation; concordat

#### **NOTA O AUTORZE**

**Ks. dr hab. Stanisław Adamiak** – nauczyciel akademicki Wydziału Teologicznego UMK w Toruniu, rektor Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Toruńskiej.

Artykuł stanowi opracowanie własne autora/autorów. Treść uzupełniona o pracę badawczą została wygłoszona podczas międzynarodowej konferencji naukowej realizowanej w maju 2024 roku w ramach programu „Nauka

dla Społeczeństwa” nr umowy NdS/550272/2022/2022 pod tytułem „Rola systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Historia – terażniejszość – ku przyszłości” realizowanego przez Fundację „Pro Polonia” we współpracy z Wydziałem Prawa Kanonicznego oraz Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.



**NAUKA DLA  
SPOŁECZEŃSTWA**